



Św. Faustyna Kowalska (1905-1938)

Jezus Chrystus wielokrotnie mówił do św. Faustyny, że ze względu na nią błogosławi ziemi (por. Dz. 431, 980) i ojczyźnie (por. Dz. 39), światu (por. Dz. 1061) oraz wszystkim ludziom, za którymi się wstawia (por. Dz. 383). Jej modlitwa ocalała miasta i osoby w niebezpieczeństwie wiecznego potępienia. Potrafiła przez modlitwę i cierpienie wyprosić łaskę szczerego nawrócenia dla setek ludzi oddalonych od Boga (por. Dz. 709). Zbawiciel powiedział do niej, że daje jej łaskę odkupienia części ludzkości (por. Dz. 310). Warto więc docenić wstawiennictwo św. Faustyny i wraz z nią wypraszać Boże miłosierdzie szczególnie dla naszych rodzin. Obecnie to najbardziej znana święta z Polski.

Dzieciństwo. Urodziła się 25 sierpnia 1905r. w ubogiej chłopskiej rodzinie we wsi Głogowiec koło Łęczycy. Ochrzczona została już 27 sierpnia i otrzymała imię Helena. Matka św. Faustyny wspominała po latach, że to dziecko było wyjątkowe jeszcze przed narodzinami i uświęciło jej łono. Stanisław i Marianna Kowalscy przez dziesięć lat nie mieli dzieci, więc gorąco o nie się modlili. Bóg ich wysłuchał i doczekali się ośmiorga pociech. Helenka urodziła się jako trzecie dziecko z kolei. Św. Faustyna otrzymała piękne świadectwo wiary od ojca, który od rana śpiewał godzinki i prowadził rodzinną modlitwę. Nauczyła się sumiennego wykonywania swoich zadań i ciężkiej pracy. Już jako siedmioletnia dziewczynka miała mistyczne wizje, dzięki którym doświadczyła wielkiej miłości Jezusa Chrystusa. Wyjątkowym dniem dla niej była pierwsza Komunia święta, kiedy jej serce stało się mieszkaniem Boga w sposób szczególny. Jako dziecko była bardzo wrażliwa na biedę innych ludzi, sama potrafiła przebrać się za żebraka, by wyprosić jałmużnę i ofiarować dla najuboższych uzyskane pieniądze. Helenka ukończyła tylko dwa i pół roku szkoły elementarnej, ponieważ musiała pracować w gospodarstwie. Jej rodziców nie było stać na dalsze kształcenie w tym trudnym czasie pierwszej wojny światowej.

Lata młodości. Helena musiała wcześniej opuścić dom i zacząć pracować. Z polecenia znajomej rodziców trafiła do domu państwa Bryszewskich w Aleksandrowie Łódzkim. Potem pracowała w samej Łodzi. W tym mieście podczas zabawy na balu w parku Helence objawił się cierpiący Jezus ubiczowany

i skierował do niej słowa: „Dokąd cierpieć będę i dokąd mnie zwodzić będziesz?” (por. Dz. 9). Helena pobiegła szybko do Katedry św. Stanisława Kostki, najbliższego kościoła, padła krzyżem przed Najświętszym Sakramentem i błagała Pana, aby dał jej poznać, co ma dalej robić. Usłyszała słowa: „jedź natychmiast do Warszawy, tam wstąpisz do klasztoru” (Dz. 10). Z jedną walizką w ręku pojechała do stolicy, gdzie nie знаła nikogo. Najpierw udała się do kościoła św. Jakuba, który był najbliżej Dworca Głównego. Spotkany tu ksiądz skierował ją do państwa Lipszyców w Ostrówku koło Warszawy, aby mogła tam pracować przed znalezieniem zakonu. Helena opiekowała się dziećmi i wykonywała prace domowe. W tym czasie dużo się modliła i podejmowała surową pokutę, często też pościła.

Życie zakonne. Żaden z zakonów nie chciał jej przyjąć, ponieważ wydawała się mało ciekawą kandydatką. Nikt nie domyślał się bogactwa jej życia wewnętrznego. Dopiero po około roku poszukiwań przyjęło ją do siebie zgromadzenie ss. Matki Bożej Miłosierdzia. Miało to miejsce w Warszawie 1 sierpnia 1925 roku. Przełożoną wtedy była s. Michaela Moraczewska. To ona zaufała tej niepozornej dziewczynie, dając jej szansę. W zgromadzeniu wykonywała prace fizyczne w kuchni, w ogrodzie, na furcie, piekarni, pralni. Miała też kontakt z wychowankami zgromadzenia, czyli dziewczętami z zaniedbanych moralnie rodzin. Zakon Matki Bożej Miłosierdzia zapewniał im opiekę duchową, moralną i materialną. W tym zgromadzeniu św. Faustyna była pod szczególną opieką Matki Bożej, by móc wypełnić to, czego zażądał od niej Bóg. Nie zabrakło tu jednak również przykrych doświadczeń, przez które Jezus doskonalił ją w świętości. Siostra Faustyna zachorowała na podwójną gruźlicę płuc i układu pokarmowego. Zmarła 5 października 1938 roku zupełnie wyniszczona chorobami, a także w wyniku ogromnej ofiary, którą podejmowała każdego dnia dla ratowania grzeszników. Misją jej życia było prowadzenie ludzi do zaufania Bożemu Miłosierdziu. Poprzez zachętę bł. ks. Michała Sopočki napisała największe dzieło mistyczne XX wieku *Dzienniczek*. To również dzięki niemu, tak ważne orędzie Bożego Miłosierdzia objawione świętej zostało wprowadzone w życie Kościoła. Wraz z Nim założyła zgromadzenie ss. Jezusa Miłosiernego i przyczyniła się do powstania wielkiego zgromadzenia świeckich czcicieli Bożego Miłosierdzia.

Największym darem, jaki otrzymała św. Faustyna, było orędzie Bożego Miłosierdzia przekazane jej przez Jezusa Chrystusa dla całego świata. To uczyniło z niej proroka na trzecie tysiąclecie Kościoła. Pierwsze objawienia dokonały się w Płocku wieczorem 22 lutego 1931 roku. Miała też liczne przekazy orędzia Bożego Miłosierdzia w Warszawie, Wilnie, Krakowie, wyjątkowe w treści były objawienia Matki Bożej Miłosierdzia w stolicy (por. Dz. 635). Istotą orędzia Miłosierdzia Bożego jest wielka manifestacja miłosiernej miłości Boga, która domaga się od człowieka ufności i wyznania grzechów. Do przez św. Faustynę Bóg pouczył nas, jak oddawać cześć Jego największemu przymiotowi i poznaliśmy pięć form kultu Bożego Miłosierdzia (Obraz Jezusa Miłosiernego, Święto Bożego Miłosierdzia, Godzina Bożego Miłosierdzia – 15.00, Koronka do Bożego Miłosierdzia, Apostolstwo Bożego Miłosierdzia przez: czyn, słowo, modlitwę). Bóg przestrzega przez świętą o czasie sprawiedliwości, który ma nadejść, co staje się wielkim wezwaniem do jak najlepszego wykorzystania *czasu Miłosierdzia*, w którym obecnie żyjemy (Dz. 965, 1588).

Św. Faustyna otrzymała dar osobistego prowadzenia do świętości przez Jezusa i Matkę Bożą. Lektura dzienniczka świętej staje się więc duchowym podręcznikiem podyktowanym przez Jezusa i Maryję dla każdego, kto chce osiągnąć doskonale zjednoczenie z Bogiem - świętość.

Otrzymała od Jezusa tytuły:

Sekretarki Bożego Miłosierdzia (Dz. 965) – jest to tytuł o ogromnej randze, ponieważ Boże Miłosierdzie jest największym przymiotem Boga w odniesieniu do człowieka.

Szafarki łask Bożego Miłosierdzia (Dz. 570) – św. Faustyna stała się tą, która rozdziela łaski Bożego Miłosierdzia.

Niech ten tekst i płytka ceramiki z wizerunkiem św. Faustyny będzie zachętą to duchowej przyjaźni ze Świętą Faustyną. Zaprosmy ją do naszych rodzin i domów i powiedzmy jej o wszystkich naszych bólach i radościach. Dzięki Niej będziemy widzieć cuda przemiany ludzkich sumień. Jej orędownictwo z nieba jest bardzo skuteczne!

Więcej o Bożym Miłosierdziu swfaustyna.eu